



Już 32 mosiężne katarzynki znajdują się w Piernikowej Alei Gwiazd w Toruniu. Dwie najnowsze odsłonił 23 czerwca 2018 r. prezes TZMO Jarosław Józefowicz i fotograf Filip Wolak.

Zgodnie z tradycją nazwiska laureatów Piernikowej Alei Gwiazd ogłaszane są 1 stycznia, podczas Prezydenckiego Koncertu Noworocznego, a uroczystość odsłonięcia katarzynek z autografami przed Dworem Artusa odbywa się w czerwcu, podczas Dni Torunia.

*- W tym miejscu nie sposób nie powiedzieć, że Toruń, którego początki sięgają 1233 roku, nigdy nie zapomina o tym, co jest najważniejsze: o swoich wybitnych, wyjątkowych mieszkańcach – **mówił prezydent Torunia Michał Zaleski.** – Jesteśmy zobowiązani pamiętać o tych, którzy promują Toruń w dalekim świecie, ale i często tutaj tworzą warunki do tego, abyśmy mogli z dumą mówić o naszym mieście.*

Pierwszą tablicę ze swoim autografem odsłonił w tym roku **Filip Wolak** - pochodzący z Torunia wybitny fotograf, pilot oraz instruktor pilotażu, specjalizujący

się w fotografii lotniczej. Od 1999 roku mieszka w Nowym Jorku. Zyskał sławę dzięki zwycięstwu w największym, światowym konkursie fotograficznym „Sony World Photography Awards 2016” w kategorii „Architektura” za lotnicze zdjęcie nowojorskiego Central Parku. Został ponadto oficjalnie zaliczony do elitarnego grona „najlepszych fotografów życia nocnego” oraz „fotografów najbardziej wpływowych”. Współpracuje z najlepszymi muzeami Nowego Jorku: Metropolitan, Guggenheimem, Muzeum Miejskim oraz Muzeum Sztuki Amerykańskiej Whitney.

Podczas uroczystości w Piernikowej Alei Filip Wolak dziękował osobom, które wpłynęły na rozwój jego osobowości i zainteresowań: ojca, który zabrał go jako 6-7-letnie dziecko na toruńskie lotnisko, na pierwszy lot samolotem, i mamę, która dała mu to, kim jest „od strony duchowej i sercowej”. Dziękował też Toruniowi, który go ukształtował.

*- To miasto dało mi nadzieję, że można robić rzeczy, które są ważne, większe, i dało mi też siłę i otwartość, żeby być kreatywnym i robić rzeczy, które są może niecodzienne - **mówił Filip Wolak.** - Tego piernika nie traktuje jako nagrody za osiągnięcia, bo jeszcze dużo czasu przede mną i jeszcze muszę wysiłku włożyć, żeby iść coraz dalej, więc nie jest to żadna nagroda, tylko zaszczyt. Traktuję ten piernik jako dowód mojej miłości do tego miasta, które kocham, kochałem i zawsze będę kochał. Mogę powiedzieć, że od dzisiaj moje serce ma kształt piernika.*

Na drugiej tablicy znalazło się zaś nazwisko jednego z najlepszych menedżerów toruńskich i polskich – **Jarosława Józefowicza**, od 1981 roku nieprzerwanie szefa Toruńskich Zakładów Materiałów Opatrunkowych. U początków polskiej transformacji gospodarczej doprowadził firmę do prywatyzacji, a skutki ekonomiczne, społeczne, pracownicze i wizerunkowe tych zmian są imponujące. Firma osiągnęła globalny zasięg tworząc oddziały i centra dystrybucyjne w wielu krajach świata, m.in. w Rosji, w Indiach, w Niemczech i na Ukrainie. Dziś produkuje szeroki asortyment materiałów opatrunkowych i higienicznych, prowadzi własny szpital, zajmuje się też sterylizacją narzędzi chirurgicznych. Jarosław Józefowicz jest Ambasadorem Regionu Kujawsko-Pomorskiego, laureatem Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP i Biznesmanem Roku. TZMO pod jego kierownictwem angażuje się bardzo aktywnie w działalność społeczną, prowadzi Centrum Opieki Długoterminowej Senior, organizuje Międzynarodowe Konferencje Opieki Długoterminowej, patronuje też wielu wydarzeniom sportowym, jak: Międzynarodowy Turniej Tenisowy Kobiet Bella Cup i Międzynarodowa Liga Piłki Nożnej Osób Niepełnosprawnych Seni Cup, a także wydarzeniom kulturalnym, jak toruński festiwal światła Bella Skyway czy festiwal

filmowy Tofifest.

*- Jest tu dzisiaj cała grupa osób z mojego zespołu. Kreując rozwój naszego biznesu na całym świecie mówimy wszędzie i zawsze o Toruniu - **podkreślił prezes Jarosław Józefowicz**. - Chcę podziękować Panu Prezydentowi i miastu. Ja się urodziłem w Toruniu, uczyłem w Toruniu, wiedzę pragmatyczną i biznesową zdobywałem poza Toruniem, ale wróciłem i jestem szczęśliwy.*

Oprócz pamiątkowych, miniaturowych katarzynek obaj panowie otrzymali też upominki związane z ich pasjami. Żabki z Małej Rewii wręczyły miłośnikowi wody i żeglarstwa Jarosławowi Józefowiczowi kompas w kształcie koła sterowego, a Filipowi Wolakowi komiks o małym Filipie, który miał wiele pasji.

W oprawie Piernikowej Alei Gwiazd wystąpił zespół Dixie Brotherhood, natomiast po ceremonii odsłonięcia katarzynek, w ramach rozpoczynających się Koncertów Pod Gwiazdami, na Rynku Staromiejskim zaprezentował się przed publicznością **Piotr Bukartyk** z zespołem.

Zdjęcia: Witold Szabalski

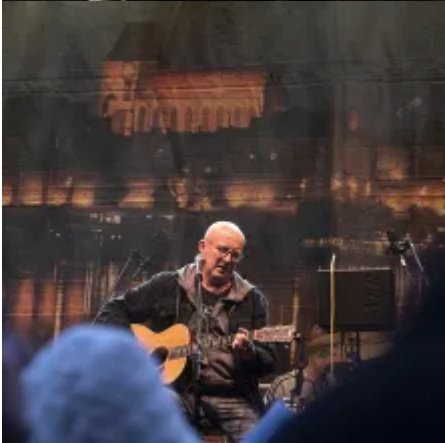














- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)